

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 294 (10 761)  
Poznań, piątek 29 grudnia 1978  
Cena 1 zł  
Wyd. A

Międzychód odznaczony orderem  
J. Pińkowski na plenum KW PZPR w Poznaniu

## P. Jaroszewicz w Gorzowskim

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przebywał wczoraj w województwie gorzowskim.

W Międzychodzie obchodzącym w bieżącym roku swoje 600-lecie, odbyło się spotkanie mieszkańców miasta, w czasie którego P. Jaroszewicz udekorował sztandar Międzychodu Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznawany tej miejscowości przez Radę Państwa, jako wyraz uznania dla patriotycznej postawy jej mieszkańców w przeszłości i ich obecnego wkładu w socjalistyczny rozwój regionu i kraju.

P. Jaroszewicz wyraził uznanie dla wielkiego dorobku społeczno-gospodarczego Międzychodu i złożył jego mieszkańcom życzenia dalszej owocnej pracy. Tego samego dnia P. Jaroszewicz przebywał w Gorzowie Wielkopolskim, zapoznając się z realizacją budownictwa mieszkaniowego w tym mieście oraz osiągnięciami Kombinatu Szklarniowego „Różanki”. Premier odwiedził także Zakłady Mechaniczne „Gorzów-Ursus”, gdzie zaznajomił się z pracami nad rozwojem produkcji części i podzespołów do ciągników licencyjnych oraz stanem realizacji nowych obiektów.

P. Jaroszewicz spotkał się także z aktywnym partyjno-gospodarczym woiewództwa gorzowskiego. (PAP)

## Sposoby zapobiegania alkoholizmowi

Istotną rolę w przeciwdziałaniu pijanństwu i alkoholizmowi w odgrywa zarówno zaznajamianie społeczeństwa z następstwami nadużywania napojów alkoholowych, jak i dążenie do zmiany zwyczajów używania alkoholu. Chodzi tu między innymi o kształtowanie klimatu nietolerancji dla nietrzeźwości w miejscu pracy i łamania obowiązujących w tej dziedzinie przepisów.

Tematyka ta została omówiona na posiedzeniu Stalej Komisji Rady Ministrów do spraw Walki z Alkoholizmem, które odbyło się wczoraj w Warszawie. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy” na str. 2.

## Obradują KSR-y

## Wysokie odznaczenia dla zakładów w Gdańsku i Świdnicy

W całym kraju trwają sesje Konferencji Samorządów Robotniczych. Podczas tej ogólnospołecznej debaty uchwalane są zadania społeczno-gospodarcze przedsiębiorstw na 1979 r. wytyczane są kierunki działania, zmierzające do poprawy sytuacji socjalno-bytowej załóg, określające plany podjęcia pracy, ideowo-wychowawczej.

Wczoraj odbyła się sesja KSR w Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku, która należy do czolowych zakładów polskiego przemysłu stoczniowego. Za wybitne osiągnięcia Rada Państwa przyznała Stoczni im. Bohaterów Westerplatte Order Sztandaru Pracy I klasy.

## Racjonalniejsze zatrudnienie warunkiem wykonania zadań

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu na wczorajszym posiedzeniu dokonał oceny sytuacji w dziedzinie zatrudnienia oraz wytyczył kierunki jego spodarowania zasobami pracy w województwie poznańskim, ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa, w latach 1979-1985. Obrady, w których uczestniczył sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, prowadził I sekretarz wojewódzkiej instancji partyjnej — Jerzy Zasada.

Z upoważnienia Egzekutywy KW PZPR wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz Bogdan Waliński. Stwierdził on, iż od właściwego rozmieszczenia kadr i optymalnego wykorzystania możliwości ogółu zatrudnionych zależy realizowanie planów społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i kraju. Solidne wykonywanie codziennych zadań wymaga od kadr kierowniczej umiejętności organizacyjnych i wychowawczych, kojarzenia interesów zakładów pracy z interesami załogi oraz konsekwentnego oddziaływania własnym, dobrym przykładem. W niektórych zakładach pogorszyła się dyscyplina, obserwuje się niepełne wykorzystywanie czasu pracy, zmniejszyło się zainteresowanie doskonaleniem orga-

nizacji pracy i podnoszeniem jej jakości. Zwiększyła się też płynność kadr. Sekretarz KW PZPR omówił następnie te sfery polityki zatrudnienia, które pilnie wymagają usprawnienia oraz omówił zadania w tym zakresie administracji gospodarczej i państwowej.

Uczestnicy dyskusji wskazywali na nie wykorzystane rezerwy w dziedzinie racjonalnego zatrudnienia. Są nimi m. in. współzawodnictwo pracy, które winno stać elementem programu wychowawczego w każdym przedsiębiorstwie, poprawa dyscypliny pracy, usprawnienie działalności socjalnej oraz częste analizowanie potrzeb kadrowych. Przedstawiciel organizacji partyjnej w Zakładach „H. Cegielski” stwierdził, że dzięki racjonalnemu zatrudnieniu mimo zmniejszającego się stanu załogi w ostatnich latach produkcja (wartościowo) uległa podwojeniu. Mówił także o problemach zaopatrzenia rynku oraz o kłopotach w zaopatrzeniu przedsiębiorstwa w niezbędne surowce i materiały, ograniczających możliwości do końca załogi zapewniając zarazem, że pomimo wszystko zrealizuje ona tegoroczne zadania we wszystkich wskaźnikach.

Głos zabrał także J. Pińkowski, który przypomniał, że w latach siedemdziesiątych z powodzeniem zrealizowano zadanie zapewnienia miejsc pracy wszystkim absolwentom szkół i uczelni. Mówca przedstawił następnie obecną sytuację na krajowym rynku pracy, stwierdzając, że szybkie tempo rozwoju kraju zależy od wzrostu wydajności pracy. Sekretarz KC pozytywnie ocenił realizację tegorocznych zadań w Poznaniu, przekazując wyrazy uznania aktywowi partyjnemu i wszystkim ludziom pracy województwa.

W części organizacyjnej na wniosek I sekretarza KW wybrano Bolesława Szalka — przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych członkiem Komitetu Wojewódzkiego i Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej.

Na zakończenie przemawiał Jerzy Zasada. Powiedział on, iż godziny dzieła społeczeństwa Poznańskiego od wykonania tegorocznych zadań. Nowy rok poznaniacy powitają w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, nie zawiada także nadziei na pomysłnie zrealizowanie zamierzeń roku 1979. (Zr)

## Delegacja PRL udała się na pogrzeb H. Bumediena

Z różnych stron świata przybywają do Algierii oficjalne delegacje na pogrzeb prezydenta Huari Bumediena. Jest to dobitny wyraz międzynarodowego prestiżu, jaki zyskała Algieria pod rządami Bumediena oraz jego osobistego autorytetu.

Do Algieru na uroczystości pogrzebowe udała się polska delegacja, której przewodniczy Edward Babiuch — członek Biura Politycznego KC PZPR i zastępca przewodniczącego Rady Państwa.

Wczoraj w siedzibie ambasady Algierii w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna. (PAP)

## Demonstracja młodzieży w Pekinie

Jak poinformował pekiński korespondent agencji Reutersa, grupa młodzieży przybyła do stolicy z prowincji Junan zorganizowała demonstrację na placu Tien An Men, żądając zniesienia przymusowej pracy na wsi. (PAP)

## Krytyka chińskiej „czerwonej gwardii”

W pekińskiej hali sportowej odbył się 27 grudnia wiec krytyki byłych przywódców „czerwonej gwardii” z okresu rewolucji kulturalnej w Chinach (1966 — 1969). Przebieg tego wiecu był transmitowany do wszystkich zakładów pracy, instytucji i placówek oświatowych w Pekinie.

Przedstawiciele uczelni i szkół średnich oskarżali byłych czerwonogwardystów o „czyny kontrrewolucyjne”. Z podobnymi zarzutami wystąpił również przewodniczący stołecznego komitetu rewolucyjnego (burmistrz), Lin Hu-cia.

Wśród krytykowanych, znalazła się była asystentka uniwersytetu pekińskiego, Nie Juan-cy, która w końcu maja 1966 r. wywieśła na terenie tej uczelni pierwszą gazetkę wielkich hieroglifów, zawierającą ostrą krytykę pod adresem kierownictwa uniwersytetu. (PAP)

## Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI” ukaże się na 3 dni

- W wydaniu m. in.:
  - ▲ „Milowe słupy na drodze do Polski” — refleksje w 35 rocznicę powołania KRN
  - ▲ Polska w świecie
  - ▲ „Rozpaczyli wołanie: pracy!” — z cyklu „Polska 1918—1978”
  - ▲ Święteczne notatki ze strażnicy Wojsk Ochrony Pogranicza
  - ▲ „Do nowego... kalendarza” — czyli o historii reform podziału roku
  - ▲ „Z pięciu województw” — tym razem relacje o ważnych inwestycjach minionego roku.

Ponadto: ▲ konkurs Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Poznaniu i redakcji „Głosu” pod hasłem: „Jak unikać pożarów” — z nagrodami rzeczowymi wartymi 10 000 zł, ▲ listy czytelników ▲ felietony ▲ humor.

Kolejne wydanie „Głosu” ukaże się we wtorek, 2 stycznia 1979 roku, o zwykłej porze.

## krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

### Pogrzeb S. Skrzyszewskiego

Wczoraj na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 77 lat S. Skrzyszewskiego, weterana ruchu robotniczego, zasłużonego działacza politycznego i państwowego.

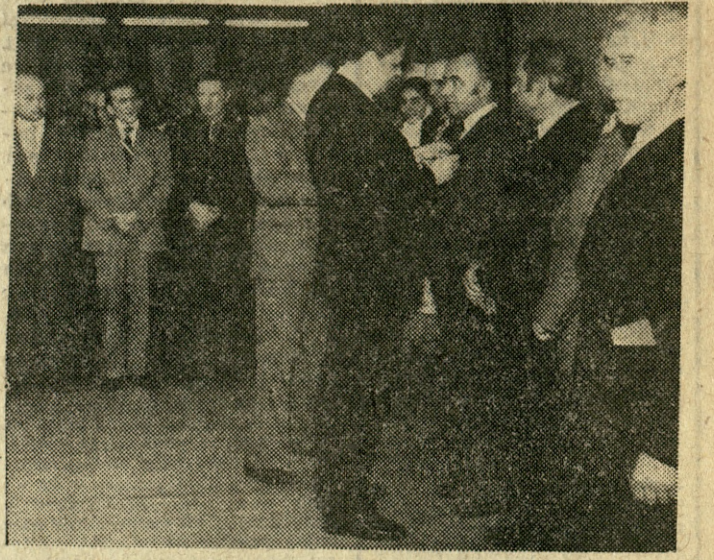
### Rokowania SALT

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych.

### 60-lecie Białoruskiej SRR

Z okazji 60-lecia depesze gratulacyjną ludzom pracy Białorusi przesłał Komitet Centralny

## Uznanie dla ludzi rolniczego trudu w Poznańskim



Ukoronowaniem wysiłku pracowników poznańskiego rolnictwa, którzy pomysłnie wykonali w warunkach niesprzyjającej pogody tegoroczne zadania gospodarcze, było wczorajsze spotkanie w Kombinaście Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach. Przybyli na nie: sekretarz KC

Sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski dekoruje zasłużonych pracowników poznańskiego rolnictwa. Fot. — S. Ossowski

PZPR — Józef Pińkowski, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem. Dokończenie na str. 2

## Spółeczeństwo Wielkopolski w hołdzie powstańcom

Istotnym wydarzeniem obchodów 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego była wczorajsza premiera w Teatrze Polskim w Poznaniu.

W tym najstarszym w Polsce, 103-letnim budynku teatru powstałym ze składek społeczeństwa, na którego frontonie widnieje hasło „Naród so-bie” odbyła się prapremiera sztuki poznańskiego pisarza Gerarda Górnickiego „Posłci, którzy powinni”. Dramat, oparty w dużej mierze o przekazy dokumentalne, relacje i wydarzenia Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Gnieźnieńskiej. Autorem inscenizacji i reżyserii spektaklu jest Roman Kordziński, a twórcą scenografii — Zbigniew Bednarek.

We wczorajszej premierze uczestniczyli weterani Powstania Wielkopolskiego. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Marią Kynkiewicz. (bran)

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu odbyło się spotkanie z doc. dr. Marianem Olszewskim nt. „Powstanie Wielkopolskie w literaturze, sztuce i muzyce”.

Wczoraj w Nowym Tomyślu odsłonięto tablicę, upamiętniającą wymarsz z tej miejscowości oddziału powstańczego. Tego samego dnia między innymi w Grodzisku, Buku, Opalenicy, Pobiedziskach i Środzie Wlkp. zorganizowano wieczornice i spotkania z weteranami walk 1918—1919.

Wczoraj na Ziemi Kaliskiej odbyły się główne uroczystości programu obchodów 60 rocznicy zwycięskiego patriotycznego zrywu Wielkopolan.

W spotkaniu upamiętniającym historyczne daty powstańczego zrywu uczestniczyli m.

in.: minister do spraw Kombatantów, gen. dyw. Mieczysław Grudzień, członkowie władz polityczno-administracyjnych z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusiakiem i wojewoda kaliskim — Zbigniewem Chodźłą oraz przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego — Bernard Łuczewski.

W Hali Sportowej MKS „Stal” w Ostrowie odbyła się akademicka wojewódzka. Zbierając na niej głos I sekretarz KW PZPR przypomniał zebrałym historie powstań narodowowyzwoleńczych oraz rolę mieszkańców Kaliskiego w tych bohaterskich walkach. Wyrazem społecznego uznania za patriotyczną postawę było wręczenie zasłużonym w walce i pracy dla ojczyzny odznaczeń państwowych.

Finałem wojewódzkich obchodów historycznej rocznicy było odsłonięcie powstańczego pomnika projektu Józefa Kopyńskiego w Nowych Skalmierzycach. Stało się ono wielką manifestacją społecznego hołdu bohaterom wyzwoleni-czych walk z lat 1918/19. W miejscu pamięci odbył się także apel poległych.

Również wczoraj otwarto w Kaliszu pierwszy w kraju Spółdzielczy Dom Kombatanta zbudowany przy wielkim zaangażowaniu społecznym. W oddaniu do użytku tego pięknego obiektu przy ul. Cegielińskiej (zamieszka w nim ponad dwieście osób) uczestniczył m. in. prezes Centralnego Związku Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kukuryka.

Młodzi uczestnicy i Ogólnopolskiego Złotu Delegacji Szkół im. Powstańców Wielkopolskich trwającego od środy w Kaliszu zawiązały podczas spotkania w Nowych Skalmierzycach rodzinne szkoły, którym patronują powstańcy. (ewi)

### Włochy bez dzienników

W czwartek nie ukazał się we Włoszech ani jeden dziennik z powodu strajku drukarzy. Strajk ogłoszono w związku z wprowadzeniem przez wydawców nowej techniki drukarskiej i nieuwzględnieniem przez nich postulatów drukarzy. Z tego samego powodu strajkowali 2 tygodnie temu dziennikarze woscy.



## od GŁOSU

Śladem władz Bielskiej, Białej, Rada Narodowa Krakowa przyjęła niedawno program działania w zakresie walki z alkoholizmem. Zarządzono m. in., by w placówkach sprzedaży detalicznej nie sprzedawano napojów o mocy ponad 18 procent alkoholu w godzinach od północy do 11 i od 19 do północy. Całkowity zakaz sprzedaży wspomnianych napojów ma obowiązywać w niedziele i inne ustawowe dni wolne od pracy. Nie wolno też podawać mocniejszych napojów alkoholowych w restauracjach i barach bez równoczesnego podawania zakąski bądź innego posiłku, a także w godzinach od 14 do 17 w tych lokalach, które wydają posiłki typu obiadowego.

Powyższe postanowienia uwzględniają pewne wyjątki — na przykład restauracje kategorii „lux”, kawiarnie czy bary kawowe, ale — trzeba przyznać — słuszną jest myśl przewidzenia tego rodzaju ograniczeń, jakie wprowadzono we wspomnianych miastach.

Zgodnie z zaleceniami Rady Państwa, której członkiem prokurator generalny przedstawił działalność prokuratury w zapobieganiu i zwalczaniu negatywnych zjawisk występujących wskutek nadmiernej spożycia alkoholu, rozmaite ograniczenia mogą teraz wprowadzać wszystkie rady narodowe. Uzna no bowiem, że właśnie one powinny na swoim terenie działania podejmować decyzje mogące wzmocnić walkę z pijanstwem.

Kolejny, słuszny krok na drodze zwalczania pijanstwa przyniesie wszelkie oczekiwane rezultaty, jeśli równocześnie skrupulatnie kontrolować się będzie przestrzeganie różnych rozporządzeń, ich respektowanie i sumiennosc stosowania. Nie można też obojętnie — a także przykłady nietrudno znaleźć — przechodzić obok przypadku ewidentnego łamania przepisów. W takich razach konieczne są także ostre, wychowawcze sankcje.

EC

## Polska polityka zagraniczna 1978 roku

## Zaangażowanie na rzecz pokoju

1978 rok był okresem dalszej, wzmożonej aktywności polskiej polityki zagranicznej. W konstruktywnym dialogu ze światem Polska z pełnym zaangażowaniem urzeczywistniała zasady zgodnej polityki całej wspólnoty socjalistycznej, idee pokojowego współistnienia państw, niezależnie od ich ustroju. Dla naszych stosunków dwustronnych rzeczta zna mienna był wzmożony rytm spotkań na najwyższych szczeblach kontaktów i regularnych konsultacji rządowych i dyplomatycznych, roboczych debat i narad.

Wyrazem priorytetowego znaczenia jakie Polska przywiązuje do zacieśniania i pogłębiania współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami były kolejne ważne daty odnotowane w historii tych stosunków. Tak więc miały miejsce spotkania i rozmowy Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem.

Równie wysoką rangę nadał nam nasz stosunek do wszystkich państw socjalistycznych. Przez jawem tego były kolejne owocne spotkania między przywódcami Polski i innych bratnich krajów. Realizując zadania narodowe, a równocześnie działając na rzecz pogłębiania związków integracyjnych w ramach RWPG i sojuszu w Układzie Warszawskim — wkładamy nieustannie maksimum wysiłków w tworzenie dobrej atmosfery między państwami o różnych systemach. Godny uwagi jest przykład współpracy polsko-francuskiej. Obserwatorzy uznali ją za model wieloletnia w życie postanowień helsińskich.

Patrząc w przyszłość nie zapominamy o przeszłości. Od dawna bardzo wyczuleni na to, co dzieje się w Bonn, wiemy, że są tam nadal ludzie snujący oderwane od rzeczywistości spekulacje, starający się przeciwdziałać wszystkiemu, co jest w RFN i Polsce podejmowane dla pogłębiania procesu normalizacji. Ale znacznie większą wagę przykładamy do aktywności ludzi cieszających się w Niemczech Zachodnich poważnym autorytetem, którzy zainteresowani są zbliżeniem z Polską. W tym roku kontynuowany był dialog polsko-zachodniemiecki — zarówno w sferze kontaktów rządowych i dyplomatycznych, jak i w obszarze reprezentacyjnych dyskusji, sprzyjających wymianie poglądów i lepszemu wzajemnemu zrozumieniu.

Kalendarz stosunków międzynarodowych Polski w 1978 r. obfitował w liczne inne wydarzenia. Podkreślił swoją zdecydowaną wolę rozwijania współpracy z młodymi państwami o orientacji socjalistycznej, solidarności ze słuszną walką narodów Afryki o likwidację wszelkich form dyskryminacji rasowej i narzucania neokolonialnych rozwiązań.

Potępiłmy separatystyczne porozumienie z Camp David, uznając, że integralnym składnikiem sprawiedliwego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego jest respektowanie słusznego, niepodważalnego prawa narodu palestyńskiego do własnego państwa i wycofanie wojsk agresorów izraelskich ze wszystkich zagrabionych ziem arabskich.

Wśród tegorocznych wydarzeń jako jedno ze znamienitych należy odnotować dalsze pogłębianie się stosunków polsko-japońskich, czego przejawem była między innymi wizyta Piotra Jaroszewicza w Tokio.

Jesteśmy za umacnianiem zaufania między narodami, za wychowaniem społeczeństwa dla pokoju. Daliśmy temu wyraz w projekcie deklaracji, precyzującej koncepcję Edwarda Gierka, która osobiście przedstawił na forum ONZ w 1974 r. Ten dokument międzynarodowy o wadze fundamentalnej został uchwalony przez XXXIII Sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, co zostało z głęboką satysfakcją powitane przez Sejm PRL na ostatnim w tym roku posiedzeniu plenarnym. O tym, jaka jest ranga deklaracji w hierarchii problemów współczesnego świata, najlepiej świadczy fakt, iż za przyjęciem dokumentu głosowało 138 państw, a żadne przeciwko niej się nie wypowiedziało. Zaaprobowanie obracowanej z inicjatywą Polski deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju przez ONZ — parlament świata — stanowiło piękny akcent całokształtu wysiłków, jakie podejmowaliśmy w bieżącym roku na arenie międzynarodowej z myślą o dniu dzisiejszym i wszystkich kontynentów i ich przyszłości.

ZBIGNIEW SUCHAR

## Za kilkanaście dni zakończenie kampanii cukrowniczej w Wielkopolsce

Tegoroczna kampania cukrownicza zbliża się ku końcowi. Zadania są wykonywane porządnie. Dobrze pracują zakłady fabryk należących do Przedsiębiorstw „Cukrownie Leszczyńskie” i „Cukrownie Wielkopolskie”. Wczelówce krajowej znajdują się między innymi Cukrownia w Gostawicach w województwie konińskim, która ze znacznym wyprzedzeniem wykonała roczny plan produkcji cukru. Podobne meldunki złożyły ostatnio dwie inne fabryki należące do Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”, a mianowicie: w Środzie w województwie poznańskim i w Witaszycach w województwie kaliskim.

Kampania cukrownicza w tym przedsiębiorstwie — jak poinformował dyrektor naczelny „Cukrowni Wielkopolskich” Józef Latała, potrwa do 20 stycznia przyszłego roku, a dwie fabryki: w Gostawicach w województwie konińskim i w Zdunach w województwie kaliskim zakończą przetwórstwo buraków cukrowych w pierwszej dekadzie stycznia. (emb)

## Międzynarodowe spotkanie gospodarcze

Na Jamajce z inicjatywy premera tego kraju Michaela Manley'a rozpoczęła się wczoraj dwudniowa, nieoficjalna konferencja przedstawicieli 7 państw wysokoprzemysłowych i rozwijających się, na temat nowego ładu gospodarczego na świecie, a przede wszystkim „nożyce cen” artykułów przemysłowych i surowców. (PAP)

## Ustępstwa Z. Rahmana skłaniają opozycję do udziału w wyborach

Prezydent Bangladeszu gen. Ziaur Rahman złagodził stan wojenny i poczynił kilka obietnic w duchu demokratycznym, w związku z czym część partii opozycyjnych, w tym KPB, zrezygnowała z zamiaru bojkotu wyborów do parlamentu, zapowiedzianych początkowo na 27 stycznia, a przed kilkudniami przesuniętych na 12 lutego.

Ustępstwa te nie zadowolili całej opozycji. Główna partia opozycyjna — Liga Awami nie odstąpiła dotychczas od zamiaru bojkotu. (PAP)

## Pesymistyczne prognozy gospodarcze w USA

W podsumowaniu prognoz gospodarczych USA na rok przyszły, agencja UPI pisze, że w odróżnieniu od ekspertów pracujących dla rządu, ekonomiści związani z wielkim biznesem oceniają perspektywy na nadchodzący rok zdecydowanie pesymistycznie. Są oni zgodni, że wystąpi kilka niekorzystnych trendów: wartość dolara będzie nadal spadać, wzrosną bezrobocie, wzrost dochodu narodowego będzie minimalny, utrzymujący się wysoki import ropy naftowej pozwoli tylko nieznacznie poprawić bilans amerykańskiego handlu zagranicznego. (PAP)

## Wstępne przesłuchanie w sprawie próby zamachu na W. Lubańskiego

Ujęci przez policję sprawcy nieudanego napadu na Włodzimierza Lubańskiego dwaj Flamandowie z Gandawy, Werner van Steen i Josef de Jonghe zostali wstępnie przesłuchani przez sędziego śledczego. Ciągła na nich trzy oskarżenia: próba zabójstwa, zamiar uprowadzenia W. Lubańskiego jako zakładnika i zranienie czechosłowackiego trenera J. Vacenovskiego.

Pierwszy punkt wymaga wy

jaśnienia. Terrorysty utrzymują, że nie chcieli nikogo pozbawić życia. Jednakże jest fakt, że użyli broni i strzelali w drzwi dawnego mieszkańca W. Lubańskiego w Lokeren.

W. van Steen i J. de Jonghe będą odpowiadali za przestępstwa kryminalne. Ale sprawa ma również aspekt polityczny i to bardzo jednoznaczny. Oskarżeni są członkami skrajnie prawicowej flamandzkiej organizacji VMO (Vlaamse Militanten

## Wzrost przychodów pieniężnych ludności dostosowany do założeń NPSG

Wczoraj w Ministerstwie Finansów z udziałem przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz zainteresowanych ministerstw rozpatrzone i zatwierdzone bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności na I kwartał 1979 r.

Z oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w okresie 4 kwartałów 1978 r. wynika, że tempo wzrostu pieniężnych przychodów ludności ukształtowało się wyżej od przyjętego w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym. Zgodnie z tym założeniem na dynamikę wzrostu wydatków ludności będzie nieco szybsza niż tempo przychodów, zaś dynamika wydatków na zakup towarów i usług wyprzedzać będzie dynamikę wzrostu innych wydatków.

## Wynalazek naukowców z Wrocławia

## Wodór zastąpi benzynę?

Prognozy rozwoju techniki wskazują, że w niedługim czasie dzisiejsze paliwa płynne zostaną prawdopodobnie w dużym stopniu zastąpione przez wodór. Ten lekki gaz ma tę zaletę, że produktem jego spalania jest nie zanieczyszczająca środowiska woda. Z wodoru też można go uzyskiwać — i to w wielkich ilościach.

W wielu laboratoriach świata trwają prace nad „akumulatorami” wodoru — materiałami, które by pełniły taką rolę, jak dziś — zbiorniki benzyny. Są to wodorki niektórych metali lub ich stopów, chłonece wodór jak gąbka i następnie uwalniające go po ogrzaniu. Sposób wytwarzania wodoru — materiału po-

zwalającego z 1 kg tego związku uzyskiwać 880 l wodoru — wynalazli i opatentowali naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego, pracujący pod kierunkiem prof. Bogusławy Jezewskiej-Trzebiatowskiej.

Metoda ta nie wymaga stosowanych dotychczas w tym celu wysokich ciśnień i temperatur (według wcześniejszej technologii wodorek magnezu otrzymywano w ciśnieniu 200 atm i temperaturze 570 stopni, a wydajność reakcji była o 25 procent mniejsza).

Wynalazek naukowców z Wrocławia przybliży więc nas do chwili, gdy do naszych samochodów będziemy tankować wodór, a spaliny będą czystą parą wodną. (PAP)

## Uznanie dla ludzi rolniczego trudu

Dokończenie ze str. 1

tarzem KW — Jerzym Zasadą, władze administracyjne województwa poznańskiego z wojewodą Stanisławem Cozasiem oraz przedstawiciele instytucji obsługujących rolnictwo.

Podczas spotkania z ludźmi rolniczego trudu, wśród których była liczna grupa najbar dziej wyróżniających się kombajnistów i traktorzystów, prawie dwieście osób udekorowano odznaczeniami państwowymi.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Bogucki, Czesław Borysiak, Mieczysław Cegła, Aleksander Centowski, Maksymilian Cwojdziński, Brunon Darewicz, Stefan Erdman, Franciszek Gorzaniak, Helena Grzeszkowiak, Edmund Grzybowski, Leon Gwóźdź, Jan Janke, Leonard Jęch, Henryk Jęczyński, Antoni Kaczmarek, Józef Kaliński, Stefan Krajna, Bolesław Krzewina, Kazimierz Krzyśko, Kazimierz Kundegórski, Alfred Ledziński, Marian Lewicki, Henryk Łapiński, Bolesław Ławniczak, Feliks Michałak, Albin Palczew-

ski, Marian Parczyński, Wacław Pijanski, Helena Przybylska, Władysław Przybynek, Ryszard Puciński, Kazimierz Ratajski, Józef Rościszewski, Leon Rusinek, Czesław Stanisław, Ignacy Stara, Zygmunt Stefaniak, Henryk Szabowski, Leon Walkowiak, Andrzej Waśniowski, Jan Woźniak i Marian Woźniak. Ponadto przyznano Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

Składając odznaczonym gratulacje i podziękowanie za wzorową pracę dla rolnictwa, sekretarz KC PZPR mówił o programie unowocześnień tej dziedziny gospodarki narodowej, w której istnieją jeszcze znaczne rezerwy. Podkreślił przodującą pozycję w naszym kraju poznańskich producentów żywności, na których można zawsze liczyć.

Dziękując w imieniu odznaczonych władzom za uznanie, Henryk Jęczyński z Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Wilczynie, zapewnił, że poznańskie rolnictwo z nadwyżką wykona przyszłoroczne zadania produkcyjne, czcąc w ten sposób 35-lecie Polski Ludowej. (emp)

## KRONIKA DNIA

## „POCZTÓWKA DO KAIRU”

W Warszawie odbyło się wczoraj zakończenie akcji „Sztandar Młodych” — „Pocztówka do Kairu”. Na apel „SM” napłynęło kilka tysięcy listów i upominków adresowanych przez młodych ludzi z całego kraju do żołnierzy pełniących szczytną służbę pod flagą ONZ na Bliskim Wschodzie. Przypomnijmy, że w roku bieżącym mija 5 lat od chwili podjęcia przez żołnierzy WP służby pod flagą Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. (PAP)

## NARADA AKTYWU ZSMP Z POZNAŃSKIEGO

Na dwudniowej — zakończonej wczoraj — naradzie aktywów ZSMP z Poznańskiego omówiono działalność organizacji w kończącym się roku, zwrócono uwagę na znaczenie rozmów indywidualnych i otwartych zebrań kół, powszechnego między nimi współzawodnictwa, olimpiad wiedzy społeczno-politycznej i rolniczej oraz udział w ogólnopolskich turniejach młodych mistrzów techniki i gospodarki. W pierwszym dniu obrad uczestniczył w nich sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Scibisz. (ask)

## NAGRODY ZA ROZPOWSZECZANIE KULTURY

W Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie wręczono wczoraj zasłużonym organizatorom życia kulturalnego w środowiskach młodzieżowych nagrody Centralnej Komisji Koordynacji do spraw Upowszechnienia Kultury. Wśród 38 laureatów znalazł się m. in. Zygmunt Wawrzonowski — ppik WP z Poznania. (PAP)

## WŁOSKIE TOURNEE „MAZOWSZA”

W kolejną podróż zagraniczną udał się wczoraj Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, który do 7 stycznia 1979 r. występować będzie w Katanii we Włoszech. Jest to już drugie w br. tournée zespołu po tym kraju: we wrześniu „Mazowsze” uczestniczyło w Międzynarodowym Festiwalu w Weronie. (PAP)

## Telefony

Na ul. Głogowskiej w Poznaniu 33-letni mężczyzna wszedł do otwartego autobusu, uruchomił go i jadąc uszkodził 3 samochody osobowe, a następnie uderzył

w drzewo. Odnioś on ciężkie obrażenia i przewieziony został do szpitala.

Z rzeki w pobliżu Trzcianki w woj. pilskim wyłowiono zwłoki 42-letniej kobiety. Jak wynika z dochodzeń przeprowadzonych przez funkcjonariuszy MO, kobieta wpadła do wody gdy przechodziła przez wąską, śliską kładkę. (b)

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 30 XII w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od plus 1 do plus 3 stopni, maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 6 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 7 stopni, w Lesznie plus 8 stopni, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 755,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszpraka—Poznań.

Prenumerata: wafaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18



Adaptacja zawodowa

# Polubić kolegów i fabrykę

Fluktuacja kadr jest jedną z przyczyn trudności występujących w przemyśle. Różnorodność są jej źródła, zaś nie najbardziej niebezpieczne z nich to brak wiedzy pracownika z zakładem i panujące w nim złe stosunki międzyludzkie. Działanie prowadzące do tego, aby robotnik polubił fabrykę, czuł się w niej dobrze, jest więc ważnym elementem wewnątrzzakładowej polityki społecznej i produkcyjnej. Kiedy zaś należę je podejmować? W chwili, gdy nowy pracownik po raz pierwszy przekracza fabryczną bramę.

Taka opinia panuje w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, a można owoemu sądowi ufać, gdyż w tym przedsiębiorstwie systematyczna, przemyślana praca nad adaptacją zawodową i społeczną załogi ma już wieloletnią tradycję. Zrodziła ją konkretna potrzeba. Gdy prawie dwadzieścia lat temu uruchamiano „Łożyska”, załoga stanowiła zbiór ludzi nie znających się, nie powiązanych ani z sobą, ani z fabryką. Wiele pracowników przyszło tu przypadkowo, spora grupa nie miała właściwych kwalifikacji. To wszystko powodowało napięcia, a w konsekwencji olbrzymia fluktuacja, utrudniającą organizację pracy, odbijającą się na wynikach produkcyjnych.

Rozwikłanie tego spłotu problemów oznaczało w praktyce nie tylko znalezienie przyczyn istniejącego stanu, ale również sposobów postępowania, które niwelowałyby konflikty, wiązały ludzi z sobą i z przedsiębiorstwem. Na tej zasadzie opiera się do dzisiaj działalność Zakładowej Komórki Analiz Społecznych. Kieruje nią socjolog, mgr Barbara Iwanowska-Pawlak, a jej współpracownicy, to dwaj mistrzowie do spraw adaptacji: Maciej Szerbał — również socjolog oraz Henryk Piotrowski — technik, który trzynastą lat był robotnikiem w jednym z wydziałów „Łożysk”. Ten skład osobowy jest bardzo ważny, bowiem członkowie zespołu posiadają zarówno wiedzę teoretyczną, jak i znajomość zakładu, załogi, jej codziennych spraw, potrzeb, zwyczajów i sposobów bycia.

Każdego roku „przechodzi przez jego ręce” kilkuset nowych pracowników, przede wszystkim absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Tych ostatnich w bieżącym roku przyjęto do fabryki dwustu pięćdziesięciu. I od pierwszej chwili czuli się w niej dobrze.

Podstawowa zasada funkcjonującego tu systemu adaptacji zawodowej jest takie przyjęcie młodego pracownika, by miał on od początku przesławienie o swej przydatności. Przede wszystkim nie jest pozostawiony sam sobie, nie musi chodzić „od Annasza do Kalfasza”, aby się dowiedzieć, gdzie i jakie formułności ma załatwić, gdzie jest wydział, w którym będzie pracować; nie musi szukać kierownika, majstra, brygadzysty i swojej maszyny. Jego mistrz jest nie tylko kompetentnym informatorem, ale również przewodnikiem i opiekunem. On przedstawia nowych robotników zwierzchnikom i kolegom, wskazuje, gdzie znajduje się ośrodek zdrowia, w którym przeprowadzane są wstępne badania lekarskie, gdzie, kto i kiedy wydaje odzież ochronną, gdzie znajduje się szatnia i jadalnia. Po tem wyjaśnia mu, jaką pracę będą wykonywać, jakie mają perspektywy awansu oraz uprawnienia.

Nowi robotnicy mogą więc już w czasie pierwszej rozmowy z socjologiem powiedzieć, co wywarło na nich dobre, a co złe wrażenie. Pozwala to na korekty, na przesunięcie nowego pracownika do innego zespołu. Opiekuńcze i wychowawcze zadania mistrzów nie kończą się jednak w momencie, gdy młody człowiek ma już swój „przydział”, miejsce w brygadzie i przy maszynie. W ciągu trzech miesięcy obserwuje ich obserwowanie nowego robotnika, szczególne czuwanie nad nim.

Po pierwsze chodzi o to, by możliwie jak

najbardziej udzielać wskazówek i pomocy fachowej „nowemu”. Po drugie — by odnotowywać, jaki jest jego stosunek do pracy, dyscyplinowanie, odnoszenie się do przełożonych i kolegów. Trzeba mu wtedy również wiele spraw wyjaśniać, uświadamiać, jakie znaczenie ma to, co robi, jakie jest jego miejsce w zakładzie.

W ciągu tych trzech miesięcy wielokrotnie odwiedza go mistrz do spraw adaptacji zawodowej: wysłuchuje jego uwag, odpowiada na pytania, a także sam je zadaje. Obserwuje jednocześnie, czy i jak „wraść” on w brygadę, poznaje jego cechy osobowe, radzi mistrzowi w jaki sposób z nim postępować, a jeśli trzeba — koryguje stosunek starszych robotników do nowicjusza.

Tak więc Komórka Analiz Społecznych kieruje w sposób ogólny adaptacją zawodową, określa jej zasady, pomaga mistrzom, którzy na co dzień pracują z nowo przyjętymi. Dlaczego zaś mają oni ochotę aż tak „wackać się” z młodymi robotnikami? Czy uważają, że ma to sens? Dzisiaj już tak. I nie tylko dlatego, że „tak się to utarło” przez prawie 20 lat. Doceniają oni korzyści płynące z systemu adaptacji. Pozwala on bowiem zwierzchnikom dobrze poznać podwładnych, ich charaktery, umiejętności zawodowe, stosunek do pracy. A to z kolei ułatwia kierowanie nimi, organizowanie brygad, przydzielanie zadań, w konsekwencji — osiągnięcie dobrych wyników produkcyjnych. Oczywiście — łatwiej wykorzystać system, gdy zna się jego założenia i posiada pewien zasób wiedzy. Dlatego też B. Iwanowska organizuje i przeprowadza szkolenia mistrzów i brygadzystów, na których zapoznają się oni z podstawowymi zasadami i prawami psychologii i socjologii.

Właściwe kierowanie ludźmi w pierwszym okresie pracy zawodowej pozwala im szybko wrosnąć w załogę, utożsamić się z fabryką, polubić ją. Absolwenci szkół zawodowych, którzy w „Łożyskach” podejmują pracę, na ogół w tym przedsiębiorstwie pozostają. Rządzą się tu konflikty między kolegami i między podwładnymi a zwierzchnikami. Co nie oznacza, że panuje tu sielska atmosfera i wszyscy ze wszystkich są zadowoleni.

Fluktuacja załogi, mimo iż niższa od przeciętnej w innych zakładach tej samej branży, w „Łożyskach” jednak istnieje. Komórka Analiz Społecznych stawia więc sobie dalsze zadanie: poznanie socjologicznych i psychologicznych motywacji zrywania z fabryką, dalszego badania stosunków międzyludzkich. I znalezienie sposobów usuwania zła. Sporo się już w tej chwili mówi o sprawie ulepszenia doboru kadr średniego nadzoru technicznego z punktu widzenia umiejętności kierowania jednostkami i zespołami.

Ale chyba jeszcze jeden temat w tych rozważaniach trzeba podjąć — uzupełnienia i rozszerzenia systemu adaptacji zawodowej. Przy wszystkich swoich zaletach i korzyściach płynących z niego dla robotników i fabryki koncentruje się on przede wszystkim na opiece nad nowymi pracownikami. Brak w nim jednak ważnego elementu — wyraźnego, jasnego powiadzenia młodym o ich obowiązkach, przede wszystkim o obowiązku rzetelnej, solidnej roboty, która będzie podstawą ich oceny.

A może tę lukę zapełni działanie ZSM? W Zarządzie Zakładowym trwa właśnie debata: warto czy nie warto, aby koła oddziałowe sprawowały społeczny patronat nad robotnikami po raz pierwszy podejmującymi pracę zawodową?

Chyba jednak warto. I trzeba.

ZOFIA SZPROKOFF

## Ud nas ZALEŻY

— Czy każdy pedagog może tu pracować? Nie każdy. Nie wystarczy wykształcenie i przygotowanie zawodowe. Tu potrzebne są przede wszystkim predyspozycje wychowawcze. Mamy pod opieką czterdziestu chłopców z różnych stron kraju, w wieku od 14 do 18 lat, którzy weszli już w kolizję z prawem, są po wyrokach sądów dla nieletnich. Pochodzą w większości z rodzin niepełnych lub zdemoralizowanych. Gdy nie wystarczają tu środki wychowawcze szkoły, pomoc kuratora, pozostaje wówczas nasz zakład. Od nas zależy więc resocjalizacja tych młodych ludzi, społeczne przystosowanie ich do samodzielnego życia po osiągnięciu pełnoletności.

Są u nas chłopcy, którzy nie skończyli szkoły podsta-

wowej; u nas muszą ją skończyć i jeszcze zdobyć zawód. Dwie ostatnie klasy przysposabiają do zawodu — zgodnie z upodobaniami i zdolnościami — stolarza, ślusarza, murarza czy nawet ogrodnika. Rzemieślnicy nie mają trudności ze znalezieniem pracy, a zresztą, gdy opuszczają zakład, pomagamy im w tym kurator.

Mimo iż zakład nasz należy do zamkniętych, staramy się, by jego wychowankowie nie czuli się wyobcowani z normalnego społeczeństwa. Warunki są podobne, jak w internacie: chłopcy nie są umundurowani, chodzą do kina, organizujemy dla nich wycieczki po kraju, których koszt pokrywany jest ze środków wypracowanych w warsztatach. W kooperacji z „Jarmarkiem” przerobiliśmy w ciągu roku materiał, wartości miliona ośmiuset tysięcy złotych, wykonując opakowania izolacyjne do maszyn.

Pracuję tu już dwadzieścia pięć lat, mam możność porównania ile tu się zmieniło. Nasz zakład znajduje się w



Fot. — R. Królak

czółowie podobnych zakładów w kraju zarówno pod względem wyglądu i wyposażenia, jak też wyników wychowawczych. (zd)

Mówił ANDRZEJ GROBELNY, dyrektor Zakładu Wychowawczego w Koźminie, w Kaliskiem.

### Nadal apeluję do rozsądku

## Makulatura przy skupie... makulatury

List otwarty do rozsądku („Głos” z 29 XI 1978 roku), w którym apelowaliśmy o zmianę części przepisów oraz godzin pracy zbiornicy przy ul. Krakowskiej, aby umożliwić pracującym na I zmianie poznaniakom, dostawę surowców do zbiornicy. Po drugie zaś — spółdzielnia potwierdziła, iż przepis o legalizowaniu sprzedającego większą (powyżej 100 kg) partię makulatury czy złomu i podpisywanie oświadczeń o pochodzeniu surowca — jest nie życiowy.

Przepis ten zrodził się przed 14 laty; spółdzielnia jest zobewiązana go stosować m. in. ze względu na konieczność... pobierania opłat podatkowych od osób zajmujących się zawodowo zbieractwem. Ponieważ „dowód skupu gotówkowego” wystawia „Surmet” w 3 egzemplarzach, ponieważ często w tej operacji chodzi tylko o dwa złote (taki bowiem podatek pobiera się od każ-

dej zarobionej „setki”) — przy skupie makulatury tworzy się... nową makulaturę.

Niechże więc ten podatkowy dziwoląg zlikwidują centralne władze. Rzecz cała sprowadza się do oceny, co dzisiaj uznajemy za hurtową zbiórke surowców wtórnych, a co za moźolną, indywidualną, do konywaną przez starsze osoby. Uwagi te wespół z „Surmetem” kieruję do Ministerstwa Pracy i Płacy oraz do Centralnego Związku Spółdzielni Pracy.

W tym miejscu mógłbym zakończyć, gdyby nie to, że sprawa ma jeszcze dalszy ciąg, w odniesieniu do złomu. Otóż składnica surowców wtórnych może również odsprzedać np. żelastwo użytkowe, czyli złom, odbiorcy indywidualnemu. I wówczas znów zaczyna się osobiśliwa biurokracja: każdy dowód sprzedaży ze zbiornicy złomu musi być opatrzone nadrukiem, że był to „zakup na własne potrzeby, bez prawa dalszej odsprzedaży”.

Ponieważ nikt mi nie może odebrać prawa do myślenia, ani też od niego zwolnić choć by najbardziej tłustym nadrukiem na rachunku, tego konsekwencje rozwija życie.

Cóż daje obowiązkowe zastrzeżenie i zakaz „odsprzedaży”? Póki chodzi o naprawę prywatnej żelaznej bramy, remont instalacji w domu — na-

druk ani jego skutki nie mają znaczenia. Lecz gdy rzemieślnik chce świadczyć usługi... On nie może — z ducha rzeczono go nadruku — kupić odpadowego surowca w zbiornicy i wliczyć te koszty w opłatę całej swej usługi. On nie może być usługowcem i nie może wykorzystać odpadów, do czego — z intencji innych znów uchwał i przepisów — jest zachęcany od lat.

Rzemieślnik ma więc do wyboru: albo kołatać u władz o przydział pełnowartościowego surowca — co może być nie racjonalne, lecz jest za to bezpieczne, albo też brać żelastwo ze składnicy udając, że prywatnie dla siebie je potrzebuje — co będzie niezgodne z prawdą i kodeksem, lecz w porządku z zasadą racjonalnego wykorzystania miejscowego źródła taniego surowca...

Myślę, że trzeba nam więcej rozsądku przy określaniu obowiązującej „dokumentacji” zbytu surowców wtórnych. Ich spożytkowanie — bez dodatkowego przetwarzania i transportu — powinno być w ramach gospodarności, a nie okazją do podejrzenia o nielegalny obrót takimi materiałami, co z kolei ktoś naiwny chce ścigać jednym asekurancim nadrukiem...

ZBILUT SEK

1 stycznia 1959 r. uciekł z Hawany za granicę kubański dyktator Fulgencio Batista. Kilka dni później z gór Sierra Maestra do stolicy wkroczyła armia partyzantów pod wodzą Fidela Castro. W życiu Kuby rozpoczął się nowy, niezwykły rozdział. 20 minutowych lat gruntownie zmieniło oblicze Kuby i jej pozycję w świecie. Dokonała ona — jako jedyny kraj na półkuli zachod-



Nowoczesne wieżowce w Hawanie.

CAF — fot. Sochor

### 20-lecie zwycięstwa rewolucji kubańskiej

## Marsz z Sierra Maestra

Jest głównym produktem eksportu i zapewnia 3/4 wpływów dewizowych. W porównaniu z okresem przedrewolucyjnym produkcja stała się 10 razy, energią elektryczną — 3 razy, niklu — 2 razy. Rozpoczęto budowę pierwszej elektrowni atomowej.

Za tymi dokonaniem stoi męstwo, hart i wytrwałość Kubańczyków. Mimo olbrzymiego skoku ilościowego i jakościowego, Kuba wciąż należy do krajów mniej zamożnych i boryka się z trudnościami.

Ambitna i radykalna rewolucja kubańska stanowiła wyzwanie rzucone Stanom Zjednoczonym, które traktowały Amerykę Łacińską (a basen

Morza Karaibskiego w szczególności) jako sferę wyłącznych wpływów. Waszyngton dokładał wielu najprzeróżniejszych starań, by zapanować nad „niekontrolowanym biegiem wydarzeń kubańskich”.

Dzięki pełnemu poświęceniu i zaangażowaniu oraz wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego i innych państw wspólnoty socjalistycznej zdołała ona jednak przetrwać najtrudniejsze lata i wejść w okres przyspieszonego rozwoju. O ile poprzednio 70 procent kubańskich obrotów handlowych przypadało na Stany Zjednoczone, to obecnie taka pozycję zajmują kraje socja-

listyczne. W 1972 roku Kuba została członkiem RWPG.

Ostatnie lata przyniosły wzrost autorytetu socjalistycznej Kuby na arenie międzynarodowej. Utrzymuje ona stosunki dyplomatyczne z niemal 100 krajami, działa aktywnie na forum ONZ i w ruchu państw niezaangażowanych. Coraz więcej krajów latynoamerykańskich wznowia z nią stosunki dyplomatyczne i handlowe.

Internacjonalistyczna solidarność i pomoc dla krajów walczących o wolność i postęp społeczny w Ameryce Łacińskiej, Azji i Afryce stały się jedną z głównych podstaw kubańskiej polityki zagranicznej (zasada ta znalazła swoje odzwierciedlenie w pierwszej konstytucji kubańskiej, uchwalonej w 1976 r.).

W ostatecznym rachunku w izolacji znalazła się nie Kuba, lecz amerykańska polityka wobec tego państwa. Hawana wielokrotnie wyrażała gotowość do rokowań ze Stanami Zjednoczonymi i normalizacji stosunków, jednak wciąż spotykała się z odmową Waszyngtonu. Dopiero prezydent Carter wyraził chęć pewnej rewizji stanowiska amerykańskiego względem Kuby, co wywołało

negatywną reakcję grupy wpływowych polityków amerykańskich, przeciwnych wszelkim kontaktom z rządem kubańskim.

W ostatnich latach obie strony dokonały posunięć, które przyczyniają się do polepszenia klimatu w stosunkach Kuba — Stany Zjednoczone.

Najświeższym gestem kubańskim pod adresem amerykańskim była niedawna decyzja o uwolnieniu 3600 więźniów politycznych, skazanych na Kuby za działalność kontrrewolucyjną. Fidel Castro powiedział, iż rząd kubański zdecydował się na to, ponieważ administracja prezydenta Cartera przestała popierać działalność wymierzona przeciw Kuby i dodał: „Następny krok musi uczynić Waszyngton”.

Marsz kubański — zapoczątkowany przez rewolucjonistów z Sierra Maestra — trwa. Mimo iż inne są teraz okoliczności i inne priorytety kubańskiej batalii.

TADEUSZ PASIERBIŃSKI



# Wzrost wydajności pracy ważnym celem działań społeczno-gospodarczych w 1979 r.

Rozmowa z ministrem T. Rudolfem

Wzrost wydajności pracy i szeroko rozumianej efektywności gospodarowania jest obecnie traktowany jako jeden z najważniejszych celów naszej działalności społeczno-gospodarczej. Podkreślone to zostało z całą siłą w toku obrad XIII Plenum KC PZPR, a także w czasie debaty sejmowej nad planem i budżetem 1979 r. Od tego bowiem na ile wydajna i efektywna jest praca każdego zatrudnionego, zależy nie tylko przewidywane odczuwanie przyszłych kłopotów gospodarczych, ale poziom i tempo wzrostu dochodu narodowego w ogóle. To zaś stanowi warunek systematycznej poprawy warunków bytu ludności. Rozmawiamy na ten temat z ministrem pracy, płac i spraw socjalnych Tadeuszem Rudolfem.

— Poprawa efektywności i szybki wzrost wydajności pracy nabiera szczególnego znaczenia obecnie w ostatnich latach dekady 1971—1980 powiedział min. T. Rudolf. — Zarówno bowiem z danych demograficznych, jak i z sytuacji na rynku pracy wynika, iż lata charakteryzujące się obfitością rąk do pracy mamy już za sobą. Przeciętne roczne ich przyrosty, które w latach 1971—1975 wynosiły około 350 000 osób, w latach 1975—1980 zmniejszają się do 200 000, a w okresie 1981—1985 wyniosą już tylko 90 000 osób rocznie. Dlatego też jeżeli jeszcze na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jednym z podstawowych celów polityki zatrudnienia było zapewnienie pracy wszystkim jej poszukującym, to od 3—4 lat główny nasz wysiłek sprowadza się — przy zasadzie pełnego zatrudnienia — do prawidłowego sterowania coraz to mniejszym przyrostem rąk do pracy.

Rzecz m. in. w tym, aby zapewnić obsadę dla nowo uruchamianych zakładów oraz dopływ kadr do dziedzin, które z punktu widzenia potrzeb naszej gospodarki musimy traktować jako priorytetowe.

Wymóg większej efektywności pracy nabiera dodatkowej rangi ze względu na wysokie uzbrojenie techniczne stanowisk pracy. O ile w 1970 r. wartość środków trwałych przypadających na każdego pracownika przemysłu wynosiła 228 000 zł, o tyle w br. każdy zatrudniony w przemyśle obsługuje stanowisko pracy o średniej wartości ponad 422 000 zł.

Zwiększeniu efektywności pracy sprzyja także bardzo istotny czynnik, jakim jest stałe podnoszenie przeciętnych kwalifikacji zatrudnionych.

Za niezbędnością zwiększania efektywności pracy przemawia również okoliczność, że mamy tu nadal duże rezerwy tkwiące głównie w organizacji i wykorzystaniu czasu roboczego.

— Gdzie powinniśmy upatrywać największych możliwości wzrostu efektywności i wydajności pracy?

— Przede wszystkim w doskonaleniu szeroko pojętej organizacji pracy. Do podstawowych mankamentów trzeba zaliczyć m. in. niewystarczający stopień organizacji pracy na stanowiskach produkcyjnych czy usługowych oraz w sferze ich bieżącej obsługi; wadliwe funkcjonowanie służb pomocniczych, nadmierną rozbudowę komórek organizacyjnych. O tym, jak duże, rzeczywiste rezerwy mamy w dziedzinie organizacji, może świadczyć fakt, że straty czasu pracy robotników bezpośrednio produkcyjnych w przemyśle wynoszą średnio 3—10 procent czasu zmiany roboczej.

Analiza tych zjawisk, likwidacja błędów i doskonalenie organizacji pracy, usprawnianie kooperacji z innymi zakładami, ograniczanie pracy w godzinach nadliczbowych — to ważne zadanie kierownictwa, organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw, a także ważny obszar działania dla samorządów robotniczych.

— Rada Ministrów podjęła w 1978 r. specjalną uchwałę w sprawie poprawy organizacji i normowania pracy. Co wnosi ona nowego do naszej praktyki gospodarczej?

— Uchwała ta zawiera bardzo istotne postanowienia, których konsekwentna realizacja może stanowić punkt zwrotny w dotychczasowym; często pasywnym stosunku do tych spraw ze strony kierownictwa wielu zakładów. Uchwała zaleca wprowadzenie określonych rozwiązań, które powinny sprzyjać intensyfikacji działań w tym zakresie. Chodzi tu o działania zmierzające do podniesienia rangi i kadrowego wzmocnienia służb organizatorskich, do podnoszenia kwalifikacji w zakresie wiedzy organizatorskiej, do stosowania zachęt materialnych i wyóżeń za szczególne osiągnięcia w tej dziedzinie itp.

Równoległe z doskonaleniem organizacji pracy konieczny jest także w całym procesie inwestycyjnym dalszy wzrost udziału przedsiębiorstw o charakterze modernizacyjnym i pracochłonnym.

Rozmawiał TADEUSZ SAPOCIŃSKI

## Regeneracja olejów źródłem oszczędności ropy naftowej

Około 20 procent importowanej przez Polskę ropy naftowej pochodzi z krajów zrzeszonych w OPEC. Dlatego też w związku z zapowiedzianą przez nie na rok przyszły kolejną podwyżką cen ropy naftowej (co pociągnie za sobą także wzrost cen wielu produktów naftowych i materiałów chemicznych) — musimy liczyć się z koniecznością znacznego zwiększenia nakładów dewizowych przeznaczonych na zakup tych surowców i materiałów. Dlatego tak wielkiego znaczenia nabiera obecnie kwestia racjonalnego gospodarowania wszystkimi surowcami i materiałami naftowymi.

Ogromne rezerwy oszczędnościowe w zakupach i zużyciu ropy naftowej tkwią między innymi w regeneracji olejów silnikowych i maszynowych. Mamy w kraju duże możliwości takiego oszczędzania.

Okazuje się jednak, że w tej dziedzinie praktycznie wykorzystujemy zaledwie część oszczędnościowej szansy.

Niewykorzystanym całkowicie źródłem zbiorczych olejów są właściciele prywatnych samochodów, w tym także taksówek. Z zakupowanych przez nich ilości olejów i to największych gatunków tlv ko ulamki procenta trafiają z powrotem do stacji CPN. Mamy w kraju w prywatnym użytku kowani około 1,5 mln samochodów osobowych, z których każdy zużywa rocznie tylko na zmiany oleju w silniku co najmniej 6—10 litrów. Gdyby orzynie najmniej połowa z tych zakupów trafiała do „CPN” można by zrezygnować z importu kilkunastu tysięcy ton najdroższych olejów.

Wprowadzenie zasady pełnej dyscypliny gospodarki zużywanymi olejami może zapewnić co najmniej 50 procent ich zwrotu — nie jest to więc ilość bagatelna dla gospodarki, a do tego nie wymaga żadnych nakładów inwestycyjnych — poza organizacyjną sprawnością i... chęcią. (PAP)

## W sobotę początek Turnieju Czterech Skoczni

Do rozpoczynającego się jutro międzynarodowego turnieju czterech skoczni, zgłoszono 89 zawodników z 18 państw. Wczoraj na skoczni w Oberstdorfu, gdzie w sobotę odbędzie się pierwszy konkurs, odbył się pierwszy trening. Doszedł on do skutku mimo sporych trudności, jakie organizatorzy mają ze śniegiem. Na skocznię dowieziono ok. 300 samochodów. śniegu. Największą odległość podczas czwartkowego konkursu osiągnął reprezentant NRD Martin Weber — 107 m. Jest to wynik o 3 m gorszy od rekordu skoczni należącego do Jochena Danneberga, Hansa-Georga Aschenbacha (NRD) i Toni Innauera (Austria). Austriak Claus Tuchscherer i Amerykanin Reed Zuehlke skoczyli po 106 m, a Czechosłowak Leon Skoda osiągnął odległość 105 m.

W treningu nie uczestniczyli wszyscy zawodnicy, którzy startować będą w turnieju. Nie ujawnili jeszcze swoich możliwości między innymi Finowie, skoczkowie radzieccy, a także reprezentanci Polski. Oficjalny trening przed jutrzejszym konkursem odbędzie się dzisiaj. (PAP)

## W. Fibak i T. Okker bronią tytułu deblowych mistrzów świata

W dniach 3—7 stycznia 1979 roku rozegrany zostanie w Dallas finałowy turniej tenisowy w grze podwójnej o mistrzostwo świata (WCT). Tytułu bronią Wojciech Fibak i Tom Okker, a faworytami woryzują ponadto: mistrzów Wimbledonu Booby Hewitta i Frewa McMillana, mistrzów USA — Stana Smitha i Boba Lutzera oraz finalistów turnieju wimbledońskiego — Johna McEnroe i Petera Fleminga.

Dokonano losowania ośmiu par, które wywalczyły prawo udziału w turnieju, na dwie grupy — „pomarańczową” i „niebieską”. W pierwszej znaleźli się: Hewitt — McMillan, McEnroe — Fleming, Nastase — Pecci i Panatta — Bertolucci, w drugiej: Fibak — Okker, Smith — Lutz, Case — Masters i Cox — Lloyd. (PAP)

## Poznańskie turnieje młodych koszykarzy

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się Turniej Noworoczny Juniorów w koszykówce. Od przyszłego roku będzie on nosił nazwę memoriału byłego, wieloletniego prezesa KKS Lecha Wacława Draba.

W pierwszym meczu, wczoraj wieczorem koszykarze bydgoskiej Astorii wygrali z juniorami poznańskiego Lecha 19:14 (55:42). Lechici prowadzili tylko do 10 minut spotkania. Potem inicjatywę przejęli bydgoszczanie, którzy prezentowali się korzystnie pod względem warunków fizycznych; posiadali także w swoich szeregach trzech zawodników mających staż w drugiej lidze — w tym swojego klubu, Sroczyński, Lewandowski, a przede wszystkim bliskotliwy w akcjach ofensywnych Wiśniewski — ci koszykarze (rocznik 61), mieli największy udział w zwycięstwie Astorii, która zaprezentowała umiejętność, każące upatrywać w niej faworyta turnieju.

Najwięcej punktów dla Astorii zdobył: Sroczyński — 35, a dla Lecha: Strożyński — 21.

W drugim meczu zmierzyły się zespoły SG KPV-69 Haile (NRD) i reprezentacji Pozna-

nia. Po wyrównanej grze zwycięstwo odnieśli poznaniacy 73:68 (33:38), którzy po celnych rzutach Szwarcza w 38 minucie objęli po raz pierwszy prowadzenie, którego nie oddali do końca meczu.

Najwięcej punktów dla Poznania zdobył: Szwarcz — 28, a dla Haile: Waldenheim — 33.

Dzisiaj w hali sportowej WOSIR-u przy ul. Chwałkowskiego 34 spotkają się SG KPV-69 — Astoria — godz. 17 i Lech — reprezentacja Poznań — godz. 18.30.

Równoległe z tymi meczami w sali sportowej AZS przy ul. Mińskiej odbywa się turniej koszykówki, w którym uczestniczą roczniki spartakiadowe (młodzież urodzona w latach 1962 i 63). W dwóch pierwszych dniach osiągnięto następujące wyniki: Stal Ostrów — MKS Inowrocław 92:58, Obra Kościan — SKS Kasprowicz Kutno 66:75, AZS Poznań — Orkan Środa 63:62, MKS — Orkan 70:75, Stal — Obra 62:54, AZS — SKS Kasprowicz 94:91.

Dzisiaj mecze od godz. 9 o raz po południu od godz. 15. (kar)

## 5 lat działalności koła PZW na Ratajach

W styczniu 1979 roku minie pięć lat działalności koła Polskiego Związku Wędkarskiego na Ratajach, działającego przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. W styczniu 1974 roku, w momencie założenia koła, liczyło sobie ono zaledwie 45 członków. Obecnie zrzesza 700 osób i jest uważane za jedną z najprężniejszych organizacji działających na rzecz czynnego wypoczynku mieszkańców Rataj. Obok lokalu na Osiedlu Ja-

giellońskim, koło od niedawna dysponuje drugim, na Osiedlu Manifestu Lipcowego, gdzie prowadzi pracę z 200-cosobową grupą najmłodszych swych członków.

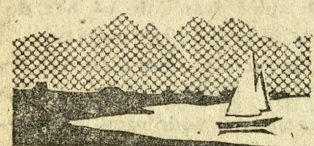
Hasłem ratajskiego klubu PZW jest „hobby, sport, wypoczynek”. W ciągu roku organizowanych jest kilkanaście imprez sportowo-rekreacyjnych. W wycieczkach prowadzonych przez klub bierze każdego roku udział prawie 2000 osób. (rk)

## Spotkanie aktywu sportu związkowego

W środę w Poznaniu odbyło się spotkanie kierownictwa Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych z zawodnikami, trenerami i działaczami reprezentującymi sport związkowy. Uczestniczył w nim między innymi wiceprzewodniczący WRZZ — Jerzy Męcnyński.

W czasie spotkania pogratulowano zawodnikom sukcesów sportowych odniesionych w 1978 roku, wśród których największymi były: mistrzostwo świata w bojach wywalczonych przez Bogdana Kramera, srebrny medal Andrzeja Klimaszewskiego na kajakowych MS oraz brązowy medal MS dwójki wiosłarzy Adam Tomasiak — Grzegorz Nowak. Czołowym reprezentantem sportu związkowego w Poznańskim było również sukcesy w nadchodzącym roku, będącym przedostatnim etapem przygotowań do olimpiady w Moskwie. (wił)

## Zbliżają się zimowe wakacje



### Bank informacji

Do „Banku Informacji” wpływa już dalsze zgłoszenia od zakładów pracy, dysponujących wolnymi miejscami w swoich ośrodkach wypoczynkowych. Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oferuje wczasy w Bierutowicach na okres od 6 do 19 stycznia, w Szklarskiej Porębie — w tym samym okresie, w Karpaczu między 7 a 20 stycznia, w Dusznikach od 8 do 20 stycznia. Okręgowy Zarząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej może przyjąć czasowo część do swego ośrodka w Wiśle od 5 do 18 stycznia. Wpłynęło też

już sporo propozycji na luty, a nawet na marzec.

Miejmy nadzieję, że zainteresują się tymi możliwościami służby socjalne i rady zakładowe fabryk i instytucji województwa poznańskiego. Dotychczas nie przejawiały one większego zainteresowania możliwościami, które daje „Bank”. Owszem — z jego ofert skorzystało w grudniu wiele osób, ale prawie wszystkie zgłaszały się do „Banku” same, natomiast powołane do tego w zakładach pracy wydziały nie wykazywały inicjatywy w zakresie udostępnienia i swoim pracownikom wolnych miejsc w ośrodkach innych przedsiębiorstw.

Sądymy, iż wiele możliwości jest jeszcze nie wykorzystanych. Organizatorzy „Banku” proszą szczególnie o zgłaszanie tych miejsc, które mogą być udostępnione w okresie zbliżających się wakacji zimowych dla uczniów szkół podstawowych. Chodzi przecież o to, aby wszystkie dzieci mogły w tym okresie wylecieć z miast na wypoczynek. (sf)

## Warto o tym wiedzieć

### Zwolnienie od lekarza zakładowego

Maria W. nie mieszka w miejscowości, w której pracuje, toteż gdy pewnego dnia zachorowała, udała się do siebie do przychodni i tam otrzymała, prawidłowo wypisaną na formularzu L-4 zwolnienie z pracy na okres sześciu dni, które ma dostarczyć do zakładu pracy.

Dyrektor zakładu, w którym Maria W. pracuje od 12 lat, nie uznał tego zwolnienia, gdyż nie zostało ono wystawione przez lekarza zakładowego, a ten przyjmuje w zakładzie tylko dwa razy w tygodniu.

Gdy pracownica to wyjaśniła, zgodzono się z nią, że mając na miejscu ośrodek zdrowia, miała prawo skorzystać tam właśnie z pomocy lekarza. Niemniej, polecono jej uzyskać na przedłożonym zwolnieniu pieczęć również lekarza zakładowego. Zwracając się do redakcji o rozstrzygnięcie, czy zakład nie przekroczył w tym przypadku obowiązujących przepisów, czytelniczka pisze m. in.: „Mam duże wątpliwości, czy lekarz, który u nas pełni obowiązki lekarza zakładowego, a który podczas choroby w ogóle mnie nie widział, może ja potwierdzić i czy ta swoja pieczęć nie podrywa autorytetu lekarza, który po zbadaniu stanu mojego zdrowia dał mi zwolnienie z pracy i nakazał leczenie w domu? Tym bardziej, że ta druga pieczęć została postawiona na L-4 sześć dni po wydaniu orzeczenia w przychodni.”

Maria W. nadmienienia, że podobnego poświadczenia zwolnień, wystawianych poza ambulatorium zakładowym, dyrektor żąda od wszystkich pracowników, którzy

chorują, ale nikt dotąd nie poruszył tej sprawy.

W przepisach związkowych o Kodeksu pracy artykuł 49 stwierdza w punkcie 1: „Zakłady pracy obowiązane są przy udziale rad zakładowych i organów służby zdrowia systematycznie analizować kształtowanie się absencji chorobowej i jej przyczyny oraz pociągać odpowiedzialność z tego tytułu.”

Wynika z tego, że zakład pracy może, a nawet powinien — żądać przedkładania zwolnień, otrzymanych w pozazakładowej placówce służby zdrowia, lekarzowi zakładowemu (czego dowód ma stanowić jego pieczęć na zwolnieniu) — ułatwić aktualizowanie danych w karcie zdrowia pracownika, prowadzonej w zakładowym ambulatorium. Lekarz zakładowy ma bowiem orientować się, na jakie dolegliwości cierpią członkowie załogi i stwierdzać, czy nie występują przypadki choroby zawodowej, by móc działać zapobiegawczo. Jeśli zaś nawet dolegliwość nie ma takiego charakteru, odnotowanie każdej choroby w pracowniczej karcie zdrowia umożliwia bliższe poznanie stanu pacjentów i celne stawianie diagnozy w przypadkach dalszych zachorowań.

Zadanie zgłoszenia się ze zwolnieniem u zakładowego lekarza jest więc uzasadnione: dyrektywy zakładów pracy powinny jednak na zebraniu załogi wyjaśnić, dlaczego na L-4 wymaga się poświadczenia lekarza zakładowego. Wyjaśnienie tego załozde pozwoli uniknąć nieporozumień i wyciągania niewłaściwych wniosków. (zk)

### HUMOR I SATYRA



— Możebyś tak mną się zainteresowała?



pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85 — Wydział Kadr i Szkolenia — telefon 67-12-63 zatrudni na sezon grzewczy 1978/79:

- **PALACZY kotłów wysokociśnieniowych automatycznych typu „Bertsch”**
- **PALACZY kotłów wysokociśnieniowych typu „La Monte”**
- **PALACZY kotłów niskociśnieniowych**
- **POMOCNIKÓW PALACZY**

na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w kotłowniach położonych na terenie m. Poznania, w zakładach terenowych w Gnieźnie, ul. Fabryczna 7, telefon 44-29, Śremie, ul. J. Krasickiego 26 nr tel. 399, Nowym Tomysku, ul. Komunalna 1 nr tel. 439 oraz Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14 nr tel. 212-10.

Dla osób, które nie posiadają odpowiednich uprawnień Przedsiębiorstwo zorganizuje kurs i egzamin kwalifikacyjny w miesiącu styczniu 1979 roku.

4322-K1

praca

Przyjmę pracę chałupniczą, może być szycie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78249g.

kupno

Kupię karoserie Fiata 125 po wypadku. Marian Lipiński, Karpieko, Plac Wiejski 4, 64-200 Wolsztyn.

2 okna szwedzkie 150x150 cm, maszynowe do szycia „Frigga” — sprzedam. Tel. 625-10.

Okazja! Sprzedam wózek inwalidzki Piccolo Duo-Krauze z 1968 roku, przebieg 8000 km. Cena do uzgodnienia. Józef Górecki, 64-100 Leszno, ul. 17 Stycznia 1.

2 okna szwedzkie 150x150 cm, maszynowe do szycia „Frigga” — sprzedam. Tel. 625-10.

Naukowy kalkulator Casio Mini Card fx-43, produkcji japońskiej oraz zegarek męski Junghans Quartz — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78261g.

Przyczepę ciągnikową na 30-tkach zarejestrowaną, trawiarke Ose i skiewnik zbożowy Saksona 2 m sprzedam. Feliks Fanst Ryżym, 64-412 Chrzypsko Wielkie.

Sprzedam charty rosyjskie — szczeniata rodowe. Kazimierz Rychlik, Stadnina Koni Gogolewo, 63-841 Niepart (przy trasie Rawicz — Gostyń).

Segment swarzędzki naróżnikowy. Tel. 203-751 w. 2 (do godz. 15).

Biam karakulowy, sprzedam. Tel. 33-08-16, po godzinie 19.

Sadzonki pomidorów Rewerdan, Rewermund, doświetlane, odbiór początek lutego — marzec. Zdobienia: tel. 479-96.

Nyse 501 Mikrobus, Nyse 59 Towos — zamienię na osobowy lub sprzedam. Tel. Kościan 30-61, po godzinie 17.

Fiata 125p, 1300 październik 1973 rok, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78275g.

Malżeństwo, poszukuje kawalerki lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78170g.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa — Oddział w Poznaniu

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA,

że z dniem 1 stycznia 1979 roku

PRZENOSI SIĘ DO NOWEGO LOKALU,

który mieścić się będzie

w POZNANIU przy ul. Składowej 12/5

(II piętro) — telefon: 514-83.

4299-K1

Fiata 1300, przyczepkę transportową dwukołową — sprzedam. Września, Wojska Polskiego 22B m. 6.

Silnik do FORDA 2000 ccm — sprzedam. Henryk Matczak, Ogórczyński 60 — 62-740 Tuliszków, woj. koziński.

Malżeństwo, poszukuje kawalerki lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78170g.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

Przyjmę pracującą panienkę na wspólny pokój. Wrocławska 9 m. 14, w podwórzu.

rozne

Fotografie legitymacyjne, paszportowe oraz prace amatorskie — wykonuje ekspresowo, Nowak, Botaniczna 6.

Posiadam Fiata 1500, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78188g.

Malowanie, tapetowanie mieszkań — krótkie terminy. Drodziński, Kanałowa 17 m. 1 B.

Koldry z pierzyn przera biam, termin 10 dni. Smoczyńska, Poznań, Kwiatowa 8.

Wzjęm w dzierżawę szklarnię do 500 m². Przy stąpie do spółki w ogrodnictwie, hodowl. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78231g.

Wytyni! Zachowaj! Grepluje na poczekaniu welnę, wate do kolder. Poznań, Nowogrodzka 44, tel. 791-286 Chmielowiec.

Mistrz fryzjerski poszukuje pracy lub odkupu zakład fryzjerski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78002g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyklejam fototapety i wszelkie tapety importowane. Wykonuję prace malarskie o wysokim standardzie na tynkach zwykłych i sztalblatowych z własnym materiałem. Krolfil, Bożeny 4.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78081g.

Zamienię Ursusa C-305 na C-330, w dobrym stanie. Józef Kania, Otorowo 150.

Pana, który 26. 12. br. wie czorem podwoził Wartburgiem dwie osoby z Os. Lecha na Alfabia proszę o telefon 66-55-95.

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁEK”

dot. Gry z 26 grudnia 78 r.

Wygrane w I losowaniu: II stopnia po zł 20.050,— III stopnia po zł 120,— IV stopnia po zł 10,—

Wygrane w II losowaniu: II stopnia po zł 4.539,— III stopnia po zł 46,— IV stopnia po zł 7,—

Wygrane w III losowaniu: III stopnia po zł 89,— Na 5-cyfrową końcówkę banderoli — talon na samochód „Polski Fiat 126p”

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli — wypłaty po 2.500,— zł.

Na 3-cyfrową końcówkę banderoli — wypłaty po 500,— zł.

„3 X 10” Gra nr 23

Wygrane: I stopnia — za 3 trafne po zł 1.169,— II stopnia — za 2 trafne po zł 189,—

Kolejne trzy losowania „Koziołków” i Gry „3X10” odbędą się w dniu 31 grudnia 1978 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12.

Korzystaj z okazji!

Kolektura nr 55 ul. Fredry 7, czynna 30 grudnia, 78 r. w sobotę do godz. 20.

Dośrogi Roku życzą „Koziołki” z pracownikami.

4327-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 grudnia 1978 r. zmarła

JADWIGA LARY

długoletnia pracowniczka naszego Zakładu.

W Zmarłej straciłmy prawego człowieka i cennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 grudnia 1978 r. o godzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu

4493-K3

Dnia 26 grudnia 1978 roku zmarł

LEON MANSFELD



GRUDZIEŃ  
29  
Piątek

Dominika  
Tomasza

## TEATRY

OPERA — g. 19 „Rigoletto”.  
POLSKI — g. 19 „Poszli ci, kto  
rzy powinni”.  
LALKI i AKTORA — g. 10.30  
„Tygrysek”, g. 18 „Bamba w oazie  
Tongo”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10/12.30 „Człowiek  
z klanu” (amer. 18 l.), g. 15.  
17.30 „Powrót człowieka zwanego  
koniem” (amer. 15 l.), g. 20 KIF  
— s. zamkn.

APOLLO — g. 10.12.30, 15.17.30,  
20.15 „Bez znieczulenia” (pol. 18  
l.).

BALTYK — g. 10.12.30, 15.  
17.30 „ABBA” (szwedz. b.o.), g. 17.15, 20.  
17.30 „Bitwa o Midway” (amer. 15 l.).  
GONG — g. 10.12.30, 17.19.30  
„Maratończyk” (amer. 18 l.), g. 15.  
„Piosenka za koronę” (czech. b.o.).  
GWIAZDA — g. 10.12.30, 15.17.30,  
18.20.15 „Wśród nocnej ciszy” (pol. 18  
l.).

JAGIELLONKA — g. 20 KMF  
„Nashville” (amer. 15 l.).  
KOSMOS — g. 17.30 „Terror Me  
chagodolli” (jap. b.o.), g. 20 „Trze-  
sienie ziemi” (amer. 12 l.).

MALTA — g. 16 „Wielka podróż  
Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 19  
„Trzej muskietierowie” (panam.  
12 l.), g. 20 „Cztery muskietiero-  
wie” (panam. 12 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Char-  
lie Brown i jego kompania” (amer.  
b.o.), g. 17.30, 19.30 „Joe Valachi”  
(fr.-wł. 18 l.).

OLIMPIA — g. 19.30 „Wodzień”  
(pol. 18 l.).

OSIEDLE — g. 15.17 „Charlie  
Brown i jego kompania” (amer.  
b.o.), g. 19 „Sam na sam” (pol.  
15 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Syno-  
wie szeryfa” (amer. 12 l.), g. 19.30  
„Taksówkarz” (amer. 18 l.).

RIALTO — g. 10.12.30, 15.15.  
17.30, 20 „Sędzia Fayard zwany  
szeryfem” (fr. 15 l.).

RUSAŃKA (Szwedzki) — g. 15.  
17, 19 „Trzy dni Kondora” (amer.  
18 l.).

TECZA — g. 15.30 „Białe Bim  
Czarne Ucho” (cz. I radz. b.o.).  
g. 17.30 „Joseph Andrews” (ang.  
15 l.), g. 19.30 „Dajcie sensację  
na pierwszą stronę” (wł. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczyk) — g.  
14.45 „Wódz Indian” (Tecu-  
seh” (NRD b.o.), g. 16.45, 18.45  
„Tajemnica” (fr. 15 l.).

WILDA — g. 15.17.30, 20 „Prze-  
łomy Missouri” (amer. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i  
(nowe) ul. Krawcowa — od g. 9  
do zmroku.

## OZJURY

SZPITAL: internia, chirurgia,  
okulistyka, neurologia — ul. Wol-  
ki Młodych 7; laryngologia —  
ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia  
Ratunkowego w Poznaniu, ul.  
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-00;  
nagłe zachorowania w domu, po-  
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-  
ki uliczne i w miejscach publicz-  
nych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1; tel.  
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18,  
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;  
ul. Kościuszki 103; nagłe zachoro-  
wania w domu, tel. 544-44; wypad-  
ki uliczne i w miejscach publicz-  
nych, tel. 544-46; Lubon, tel. 120-309;  
Szwarcz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji  
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-  
ny codziennie — g. 7-22, tel. 983.  
Telefon Zaufania — 988 czynny  
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinko-  
wskiego — dyżuruje lekarz psychia-  
tra. Porady prawne głównie z za-  
kresu prawa rodzinnego, opiekuń-  
czego, lecznictwa odwykowego i  
chorób społecznych, tel. 522-51,  
czynny w wyżej podanych godzi-  
nach. W niedzielę i święta obie  
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:  
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,  
Kórnicka 24, Dzierżewskiego 349,  
Mickiewicza 22, Słowiańska Sta-  
roleńska 1, Głogowska 107/109, al.  
Marcinkowskiego 11 (cała doba).

## RADIO

PROGRAM I: 9.05 Cztery pory  
roku; 11.25 — Niezapomniane  
stronice: „Opowiadania” J. Iwasz-  
kiewicza; 11.35 Cztery pory  
roku; 11.40 Tu Radio Kierowców;  
12.25 Muzyka polskich melodii;  
12.45 Rolniczy kwadrans; 13.30  
Przeboje 1978 roku; 13.40 Kacik  
melomana; 14.00 Studio „Gama”;  
14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-  
ma”; 15.05 Korespondencja z za-  
granic; 15.10 Studio „Gama”;  
15.15 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;  
18.10 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko  
dla kierowców; 18.35 Koncert ży-  
wych; 19.15 Warszawska Orkie-  
stra PR i TV pod dyr. Stefana  
Rachona; 19.40 Comba jazzowa;  
20.05 Soliści i zespoły w repertu-  
rze popularnym; 20.30 Melodie,  
do których chętnie wracamy;  
21.05 Kronika sportowa; 21.15  
Komunikaty Totalizatora Sporto-  
wego; 21.18 Muzyka Karola Szy-  
manowskiego; 22.03 Tu radio kie-  
rowców; 22.35 Wrocław na muzy-  
cej antenie; 23.10 Wita Was Polska  
— magazyn słowno-muzyczny;  
23.40 Koncert żywych od Polonii  
dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,  
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Małe muzy-  
kowanie — tańce polskie; 8.10  
logi i zbliznienia; 9.30 My 78 —  
aud. SM; 9.40 Dla przedszkol-  
ni; „Od zimy do zimy”; 10 „U nas  
dole i niedole” — montaż literac-  
ki; 10.30 Trzy jazzowe; 10.40 Spra-  
wy codzienne; 11.00 Nowe nagrania  
radiowe Kwartetu „Varsovia”;  
11.35 Postęp w gospodarstwie do-  
mowym; 11.45 Muzyka spod strze-  
chy; 12.05 Tańce renesansowe gra  
„Clemencie Consorti”; 12.25 Spot-  
kanie z pisarzem K. Truchanow-  
skim; 13.00 Wokół spraw naszego

# Zanim wzniesiemy noworoczne toasty

Do sylwestrowych balów po-  
zostały już tylko godziny. Ka-  
żdy, kto się na zabawę wy-  
biera, ma już przewidzieć przy-  
gotowany stosowny strój. To  
wszakże nie wystarczy, by  
dobrze się bawić...

Sylwester, to tradycyjnie  
paczki. Czy już się je wypie-  
ka?

— Zaczniemy w sobotę rano —  
mówi kierownik pracowni cukier-  
niczej w „Hajduczek” Jerzy Bry-  
la. — Jeśli będzie duże zapotrze-  
bowanie, chcemy piec do niedzieli  
około południa. Zaplanowaliśmy  
około 10 tysięcy paczków, a także  
przygotujemy 50 tortów firmo-  
wych „Hajduczek”.

Oprawa balu zależy w du-  
żym stopniu od dekoracji. Przy-  
jęj wykonaniu w sali hotelu „Poznań” zastaliliśmy  
plastików z „Artu”. Dekoracja  
musi być znakomita, to  
przecież pierwszy Sylwester w  
Poznaniu. W jego salach  
bankietowych i restauracyjnej  
spędzi ostatnie godziny tego ro-  
ku i powita nowy około 350  
par, wśród nich sporo obco-  
krajowców. Na parkiecie do  
tańca przegrzany będą zespoły  
„Estrady”, a w przerwach  
— jak się dowiedzieliśmy —  
przygotowano liczne niespod-  
zianki.

To będzie jeden z najwięk-  
szych balów sylwestrowych w  
Poznaniu. Nieco mniej par ba-  
wić się będzie w hotelu „Po-  
lonez”, po około 200 osób od-  
wiedzi niektóre zakłady gae-  
stronomiczne „Społem”, a  
mniej lub bardziej liczne ba-  
le przygotowały dla swoich  
pracowników niektóre zakłady,  
jak „H. Cegielski”, „Pomet”,  
Poznańska Fabryka Maszyn  
Żniwnych, WPK, Węzeł PKP,  
Kombinat w Suchym Lesie.

Przed wyruszeniem do ba-  
lowych sal, wielu poznania-  
ków odwiedza gabinety fryzjer-  
skie i kosmetyczne. Zawsze ład-  
niej się wygląda i lepsze jest  
samopoczucie, po masażu, bio-  
saunie, czy w efektownej fry-  
zurze.

— Od środy wyczuwa się u nas  
przedsylwestrowy ruch — stwier-  
dza kierownik zakładu fryzjersko-  
kosmetycznego Domu Usług przy  
ulicy Czerwonej Armii, Marian  
Nowicki. — Na razie panie korzy-  
stają przede wszystkim z bio-sau-  
ny — ale od piątku do niedzieli  
spodziewamy się swobodnego ob-  
lęzienia. A jakie są teraz modne fry-  
zury dla pań? Krótkie, podczesy-  
wane pod górę.

Uroku dodadzą paniom kos-  
mytki. Nie dziwi przeto ich  
rozwijanie w „Modzie  
Polskiej”. Mówi zastępca kie-  
rownika stoiska — Regina  
Pospieszna.

— Jest w czym wybierać. Naj-  
większym powodzeniem cieszą się  
lakierki do paznokci i pomadki w  
jasnych kolorach, sprzedajemy też  
sporo pudrów.

A kto nie zaplanował pój-  
ścia na bal, może sylwestrowe  
wieczór i godziny nocne spędzić  
w kinie. W „Apollo”  
gdzie przygotowane maratony  
filmowe („polska” komedia  
„Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”  
oraz amerykańska  
„New York, New York”) i w  
„Baltyku” („Bitwa o Mid-  
way”) sprzedano już sporo bi-  
letów i sale będą chyba pełne.

Niezależnie jednak od tego,  
gdzie spędzać będą Sylwestra  
poznaniacy, zapewne bawić się  
będą przyjemnie. A kiedy w  
niedzielę zegary wybiją północ  
— wzniesione zostaną toasty  
pełne życzliwości. (bop)

## INNA ULICA

Błędnie podaliśmy we wczoraj-  
szej krytycznej notatce „Grzęza-  
wisko przed domem” nazwę ulicy  
w Luboniu poddawanej obecnie  
gruntownej modernizacji. Chodzi  
o ulicę Armii Czerwonej. Przepra-  
szamy.

W 1978 roku przed Kole-  
gium do Spraw Wykro-  
czeń przy Prezydencie Pozna-  
nia odpowiadało za wykrocze-  
nia 8000 osób. Jak nas poin-  
formowała przewodnicząca Ko-  
legium — Magdalena Leciejew-  
ska — osiemdziesiąt procent  
wykroczeń popełniono pod  
wpływem alkoholu. Znaczący  
ich odsetek to prowadzenie w  
takim stanie pojazdów mecha-  
nicznych.

Spora grupę odpowiadają-  
cych za wykroczenia przed po-  
znańskim Kolegium stanowią  
przyjezdni. Zmniejszyła się  
znacząco liczba wniosków o  
ukaranie w tzw. sprawach sa-  
siedzkich. Jest to spowodowane  
zarówno tym, iż zmniejsza  
się systematycznie liczba wspó-  
lnych mieszkań, jak i tym, że  
coraz sprawniej działała spo-  
łeczna komisja pojednawcza.  
Wśród ukaranych przez Kole-  
gium wiele jest osób niegdyś  
niepracujących oraz zatrudnio-

## Jeszcze jedna izba pamięci

W dniach obchodów 60 rocz-  
nicy Powstania Wielkopolskie-  
go w Szkole Podstawowej nr  
36 imienia majora Henryka  
Sucharskiego otwarto izbę pa-  
mąci narodowej. Zgromadzo-  
no w niej wiele interesujących  
eksponatów. Otwarcie izby po-  
przedzone było pracą wychow-  
awczą. Młodzież rozszerzyła  
swoje wiadomości dotyczące  
historii Wojska Polskiego. (bz)

## W spółdzielczości inwalidzkiej

## Rehabilitacja także na boisku

W tak zwanej rehabilitacji  
osób niepełnosprawnych konie-  
czne jest zapewnienie im nie  
tylko stałej pracy, ale także  
różnorodnych form wypoczyn-  
ku i sportu.

Organizatorzy spółdzielczo-  
ści inwalidzkiej przywiązują  
do tego dużą wagę. Stale też  
zwiększa się w Wielkopolsce  
liczba czasów rehabilitacyj-  
nych, przeznaczonych dla in-  
walidów z różnymi rodzajami  
schorzeń. Najczęściej organizu-  
je się to dla tych osób, które  
ze względu na stan zdrowia  
nie mogą korzystać z leczenia  
sanatoryjnego i nie mogą brać  
udziału we wszelkich wypoczyn-  
kowych. Przede wszystkim na  
specjalistyczne czasochybie kie-  
ruje się inwalidów ze schorzenia-  
mi psychicznymi, epileptyków.

Inwalidzi niejednokrotnie u-  
dowodnili, że pewne defekty  
zdrowotne nie wykluczają  
możliwości uprawiania tury-  
stki, sportu masowego, a na-  
wet wyczynowego. Spółdzielnie  
i kluby międzyspółdzielniacze  
często więc proponują pracow-  
nikom - inwalidom rajdy, fe-  
styny rekreacyjne i zawody  
sportowe. Często o zasięgu  
krajowym i międzynarodowym.

Co roku niektórzy pracow-  
nicy spółdzielni uczestniczą w  
mistrzostwach Polski w pły-  
waniu, podnoszeniu ciężarów,  
tenisie stołowym. Dwa lata  
temu w Poznaniu odbyły się  
po raz pierwszy zawody spor-  
towe dla inwalidów upośledzo-  
nych umysłowo, a w zeszłym  
roku w pierwszych europejs-  
kich igrzyskach niepełnych  
w Poznaniu uczestniczyli za-  
wodnicy z 17 państw. (len)

## 8000 wykroczeń

nych prywatnie. Można zary-  
zykować twierdzenie, iż zakłady  
uspołecznione spełniają nie  
tę swą funkcję wychowawczą  
wobec pracowników. Dla przy-  
kładu: PKP i „Cegielski” — to  
instytucje zatrudniające bar-  
dzo wiele osób, z których tyl-  
ko niewielkie stają przed Kole-  
gium.

Rezydowa jest problemem, z któ-  
rym członkowie Kolegium styka-  
ją się bardzo często. Liczba osób  
odpowiadających za wykroczenia  
po raz pierwszy jest stosunkowo  
mała; większość staje przed Kole-  
gium dwu, a nawet wielokrotnie.  
Wobec nich stosowane są surowe  
sankcje, choć na przykład ka-  
ra aresztu, stosowana jest bardzo  
rzadko. W pierwszym półroczu na  
ponad 4000 rozpatrzonych spraw  
zastosowano ją w niespełna 40.  
Najczęściej wymierza się karę  
grzywny.

Co dziesiąta sprawa rozpatry-  
wana była w trybie przyspie-

## Stopniowa modernizacja śródmieścia

## Funkcjonalne sklepy i wyremontowane budynki

Trwa modernizacja tak zwanych  
centrum Poznania. Niedawno nowy  
kształt nadano parterom  
budynków przy ul. Czerwonej Armii  
(od ul. Ratajczaka), a wiosną tego roku  
domom po wschodniej stro-  
nie ul. Lampego.

Prace te będą prowadzone sukcesywnie na kolejnych uli-  
cach centrum. Biuro Planowania Przestrzennego w Poznaniu  
przygotowało odpowiednie plany, które stanowią podstawę  
do opracowania projektów technicznych. Wykonanie tych  
ostatnich powierzono Wojewódzkiemu Biuru Projektów w  
Poznaniu.

Modernizacja ciągów handlowych w centrum — jak za-  
kłada Biuro Planowania Przestrzennego — wiązać się bę-  
dzie z gruntownymi remontami całych budynków, a nie  
tylko parterów. Dzięki temu centrum zyska nowoczesne  
sklepy, zaś stare domy zostaną odnowione tak wewnątrz,  
jak i zewnątrz. Wszędzie gdzie będzie to możliwe, zlikwidu-  
je się dostawę towarów od strony ulicy. Nastąpi to przez  
utworzenie wjazdów na zaplecza budynków. Niejeden taki  
wjazd będzie umożliwiał dostawę towarów do kilku placów-  
ek handlowych, sąsiadujących ze sobą. Wozy dostawcze nie  
będą więc tamowały ruchu kołowego i pieszego. Tłok na wie-  
lu wąskich w centrum ulicach chce się nieco zmniejszyć two-  
rząc wejście do sklepów z bram wejściowych budynków.

Modernizacja będzie polegać między innymi na łączeniu  
kilku małych placówek handlowych w jeden duży sklep.  
Jeśli wielkość lokali odpowiadać będzie obecnym wymogom,  
to nastąpi tylko podniesienie ich standardu.

Unowocześnianie ciągów handlowych w centrum podzielono na  
kilka etapów. W pierwszej kolejności projektuje się modernizację  
zachodniej strony ul. Lampego (od hotelu „Lech” przy ul. Czerwo-  
nej Armii do narożnika ul. Fredry). Na całej tej trasie będą podcie-  
nia (obecnie są one tylko w niektórych miejscach). Następnie upo-  
rządkowana ma być zachodnia strona ul. Ratajczaka (od ul. Czer-  
wonej Armii do klubu MPiK-u), ul. Kantaka (od „Supersamu” do  
ul. Czerwonej Armii) i ul. 27 Grudnia (od „Supersamu” do ul. Lam-  
pego). W dalszej kolejności zaplanowano przebudowę ciągu han-  
dlowego przy ul. Czerwonej Armii (od ul. Ratajczaka do ul. Garn-  
carskiej).

Po realizacji tych zamierzeń, w centrum powinno być ład-  
niej, a jego placówki handlowo-usługowe staną się bardziej  
funkcjonalne. (an)

## W Teatrze Nowym

## „Miłość pod Padwą”

W wieczór sylwestrowy 31  
grudnia br. w poznańskim  
Teatrze Nowym odbędzie się  
premiera komedii „Miłość pod  
Padwą”. Jej autorem jest XVI-  
wieczny włoski aktor i drama-  
topisarz — Angelo Beolco zwa-  
ny Ruzante.

Spektakl reżyseruje Izabella  
Cywińska, autorem scenogra-  
fii jest Andrzej Sadowski, mu-  
zykę skomponował Jerzy Sa-  
tanowski. Główne role grają:  
Żywila Pietrzak i Michał Kula.  
(bran)

## Poznański dar dla Krakowa

## Niedawno w przestworzach dzisiaj w muzeum

Lotnicze pogotowie Wojew-  
ódzkie Kolumny Transportu  
Sanitarnego w Poznaniu nie  
dysponuje wprowadzić nowo-  
czesnymi jednostkami, ale  
takie pożegnania, jak niedaw-  
ne, zdarzają się rzadko. Co kil-  
kanaście lub co kilka lat. Sa-  
mołoty, które nie nadają się  
już do eksploatacji, kończą się  
dając swe usługi i opuszcza-  
jąc bazę pogotowia.

Z samolotem „Super Aero”  
poznający lotnicy z „białej”  
służby rozstali się po dwudzie-  
stu latach. Była to jedna z  
pierwszych jednostek, którą  
wykorzystywano do transpor-  
towania chorych w różne re-  
giony kraju. Umożliwiała prze-  
wożenie jednego pacjenta w po-  
zyycji leżącej lub dwóch —  
w siedzącej oraz personelu me-  
dycznego. Samolot ten „wyla-  
tał” około 4000 godzin świad-  
cząc usługi sanitarne.

„Staruszek” z czerwonym  
krzyżem na białym tle rozpo-  
czął teraz nową służbę — mu-  
zealną. Podaowany bowiem  
został krakowskiemu Muzeum  
Lotnictwa i Astronautyki, do-  
kład został ostatnio przetran-  
sportowany, powiększając inte-  
resujące zbiory. (bop)

## TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS  
— Hodowla zwierząt (sem. 3);  
„Specjalizacja i przemysłowy  
chów zwierząt”; 6.30 — TTR,  
RTSS — Mechanizacja rolnictwa  
(sem. 3); „Mechanizacja wiecio-  
nowego zbioru zboża”; 12.45 — TTR,  
RTSS — Matematyka (sem. 1);  
„Własności funkcji liczbowych”;  
12.55 — TTR, RTSS — Fizyka (sem.  
1); „Grawitacja”; 15.15 — Redak-  
cja Szkoła zapowiada; 15.30 —  
NURT — Redagacja: „Współczes-  
ne problemy zawodu nauczycie-  
la” (cz. IV). Wykł. prof. dr hab.  
Stanisław Krawczyński; 16 —  
Dziennik (kol.); 16.10 — Obiek-  
tywizm; 16.30 — Dzień dobry, tu  
Telewizja; „Sylwestrowe pre-  
ludium”; 16.50 — Dla dzieci:  
„Piątek z Pankracym” (kol.); 17.15  
— „Piątek”; 17.30 — Kustosze  
Świąt (kol.); 17.35 — „Zagro-  
nie nuklearne” film dok.; 18 —

„Cios” — film obyczajowy prod.  
TV ang.; 18.50 — Wystąpienie  
ambasadora Kuby w PRL z okazji  
20 rocznicy rewolucji (kol.); 19 —  
„Dobranoc dla najmłodszych”  
(kol.); 19.10 — Słodemia; 19.30 —  
Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 —  
Teatr Sensacji — Edwin Lan-  
ham; „Pamela” — odc. 2 (ostatni,  
kol.); 21.40 — Koncert WOSPR i  
TV (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.);  
22.35 — „Proscenium” — magazyn  
teatralny (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 — Język fran-  
cuski — Kurs podrz. 1. 13 (kol.);  
17.15 — DZIEŃ KUBAŃSKI w IT,  
w tym: 17.20 — „Huragan nad  
cukrem” — film dok. (kol.); 17.40 —  
„Kuba po 20 latach” — Rozmo-  
wa Karola Bieleckiego oraz ko-  
respondenta PAP w Hawanie i  
Ryszarda Rymaszewskiego o osią-  
gnięciach socjalistycznej Kuby  
(kol.); 17.50 — „Młoda generacja”  
— film fab.; 18.15 — „Reminiscen-  
cje festiwalowe” — program pu-  
blicystyczny; 18.30 — „Raz jesz-  
cze o festiwalu” — film dok.;  
18.50 — „W czarno-białym i w ko-  
lorze” — program muzyczny; 19.10 —  
„Teleskop”; 19.30 — Wieczór z  
dziennikiem (kol.); 20.30 — „Ofe-  
rowe Ci piosenki” — program  
muzyczny; 21 — Jantorena — film  
dok.; 21.40 — 24 godziny (kol.);  
21.50 — „Dzień listopadowy” —  
film fab. prod. kubański; 22.30 —  
„Leo Irakara” — program mu-  
zyczny.

## Pinokio nie z bajki



Dość często otwierane są w Po-  
znaniu lokale gastronomiczne —  
bistra. Kolejny czynny jest od  
niedawna przy ul. Marchlewskie-  
go, a nazywa się tak, jak ba-  
ka-  
ter znanej bajki — Pinokio.

Fot. — R. Królak

stolu; 13.36 Ze wsi i o wsi; 14.19  
Wiele, lepiej, nowoczesniej; 14.25  
Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka  
Luigi Boccheriniego; 15.20 Popu-  
ludnie dziewcząt i chłopców; 16.10  
Koncert żywych muzyków muzy-  
ki w oprac. Kazimierza Zalesin-  
skiego; 16.40 K. Szczepańska śpie-  
wa pieśni M. Karłowicza; 17  
Spotkanie z piosenką radziecką;  
17.20 Powieść młodsza — fragm.  
pow. M. Wiertembskiej pt. „Mal-  
wina”; 17.40 „Lato z kosa” — re-  
portaż literacki; 18 — Nowiny i  
nowinki muzyczne; 18.25 Plebis-  
cyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie,  
wśród których żyjemy; 19.05  
Poezja i muzyka — wiersze B.  
Obertyńskiego; 19.30 Koncert z na-  
grą Orkiestry Symfonicznej w  
Chicago pod dyr. C. M. Giulini-  
ego z udziałem pianisty A. Rubinste-  
na; 20.05 Dyskusja literacka; 20.25  
D.C. Koncertu; 21.40 Śpiewa Jan  
nie Tourel; 22 Teatr Polskiego  
Radio: „Śledztwo w sprawie Lep-  
tymasa” — słuch.; 22.35 Co słychać  
w świecie; 23.40 Muzyka na  
dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,  
11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.40 Co kto lu-  
bi; 9 — „Kat czeka niecierpliwie”  
— odc. pow. P. Cheyrowa; 9.10  
Każdy bal miał swoją orkiestrę —  
Glenn Miller; 9.30 Nasz rok 78;  
9.45 Koncerty klasyczne sym-  
foniczne; 10.30 Ekspressem przez  
świat; 10.35 Kiermasz płyt wy-

twórni Jugoton; 11 Codziennie  
powieść w wyd. dźwięk. — J. Żuław-  
ski: „Lauda fennica”; 11.30 Spot-  
kania na szczycie: Louis Ar-  
strong i Duke Ellington; 12 Ek-  
spressem przez świat; 12.05 W 10  
nacji Trojki; 13 Powtórka z roz-  
rywką; 13.50 „Nasz człowiek w  
Hawanie” — odc. pow. Grahama  
Greena; 14 Francuska muzyka  
organowa; 15 Ekspressem przez  
świat; 15.05 Powracający temat:  
„Zakochajmy się”; 15.40 Gitar,  
kastaniety i piosenka; 16 Rep. pt.  
„Rywalka”; 16.20 Muzykobranie;  
16.45 Nasz rok 78; 17 Ekspressem  
przez świat; 17.05 Muzyka po-  
cząta UKF; 17.40 Studio nagrań;  
18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25  
Czas relaksu; 19 „Tak było” —  
karnawał w Krakowie; 19.30 Eks-  
pressem przez świat; 19.35 Opera  
tygodnia — W. A. Mozart: „We-  
sele Figara”; 19.50 „Kat czeka  
niecierpliwie” — odc. pow.; 20  
Interadio — aktualności; 20.45  
O'Sullivan gra...; 21 Kreisleria  
na; 21.45 Złota przeboje Ray'a  
Charlesa; 22.05 Gwiazda siedmiu  
wieczorów — Lucja Prus; 22.15  
Trzy kwadransy jazzu — dysko-  
grafii; 23 Lirki K. Hłaskowicz  
ny; 23.05 Między dniami a snem.  
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,  
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 Radowo-  
TV Szkoła Średnia dla Prac.  
— Metody (sem. I); „Korzystanie  
z lekcji i konsultacji”; 8.25 Anto-